

Spotkanie premiera W. Jaruzelskiego w Polskiej Akademii Nauk

WARSZAWA (PAP) — 17 bm. do siedziby Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie przybył premier Rządu Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski. Premier odbył spotkanie z prezesem PAN prof. dr Aleksandrem Gieysztorem, członkiem rzeczywistym PAN. Ze strony Polskiej Akademii Nauk w spotkaniu udział wzięli: wiceprezes PAN prof. dr Leonard Sosnowski, członek rzeczywisty PAN, wiceprezes PAN prof. dr Jan Karol Kostrzewski, członek rzeczywisty PAN oraz sekretarz naukowy PAN prof. dr Zdzisław Kaczmarek, członek rzeczywisty PAN. Uczestniczyli również w spotkaniu minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki prof. dr Janusz Górski oraz gen. bryg. dr Michał Janiszewski.

Przed XXVI Zjazdem KPZR

Otwarcie zjazdowego centrum prasowego

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyepel pisze:
23 lutego o godz. 10.00 czasu moskiewskiego w Kremlo-wskim Pałacu Zjazdów rozpocznie się XXVI Zjazd KPZR — najwyższe forum ponad 17 milionów komunistów radzieckich, wydarzenie o doniosłym znaczeniu międzynarodowym.

Jak poinformował 17 bm. na konferencji prasowej w otwartym tegoż dnia centrum prasowym XXVI Zjazdu kierownik Wydziału Informacji Międzynarodowej KC KPZR Leonid Zamiatin, w obradach Zjazdu weźmie udział około 5 tys. delegatów. Spodziewane jest przybycie ok. 100 delegacji partii komunistycznych i robotniczych z całego świata.



Rozmowy A. Gromyki i S. Andrei

► MOSKWA — W Moskwie odbywają się rozmowy ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki i Rumunii Stefana Andrei. Rumunski minister przybył do Moskwy na poniedziałek na zaproszenie rządu radzieckiego.

Spokój w Bulawayo

► SALISBURY — Kilku dniowe starcie zbrojne między członkami rządu i opozycją w Bulawayo, miasteczku w południowej Zimbabwii, zakończyło się. Władze miasta ogłosiły, że sytuacja jest spokojna.

Kolejny rajd izraelski na Liban

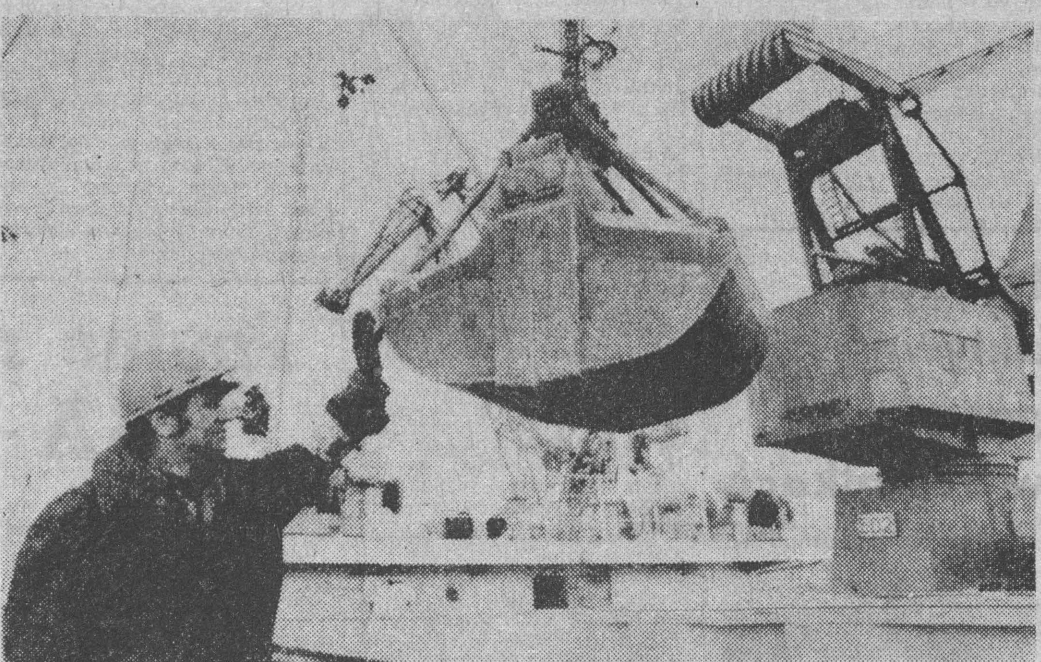
► BEJRUT — Jak podała rozgłośnia radiowa w Bejrucie, wojsko izraelskie przeprowadziło kolejny rajd na terytorium Libanu i wysadziło w powietrze budynek w pobliżu granicy z Syrią. Władze libańskie ogłosiły, że sytuacja jest spokojna.

Nigeria wzmacnia wojska na granicy z Czadem

► LAGOS — Zastępca wiceprezesa Nigerii, gen. Waziri, ogłosił, że wojska nigerijskie będą od teraz stacjonowały w miastach położonych w pobliżu granicy z Republiką Czadu. Decyzję tę ujęto w rozkazie o wzmożeniu bezpieczeństwa.

Prognozy dla województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi chmurami. Temperatura maksymalna — 4 st. C, minimalna — 10 — 14 st. C. Wiatr słaby, północno-wschodni i wschodni. DZIŃ — bez zmian. Sygnalizacja i komunikacja (ska).



Narada aktywów partyjnego w Suwałkach

Zaufanie rodzi się w konkretnym działaniu

Do portów Wybrzeża Gdańskiego zawiązały statki wiozące zboże i paszę m.in. „Huta Zygmunt” przewiozła 13 tys. ton jęczmienia, „Urania” 21 tys. ton soi, „Levanic” 11 tys. ton zboża, „Rosal Bay” 12.600 ton sru-ty kukurydzy.

Rejestracja nowego związku zawodowego

WARSZAWA (PAP) — Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał postanowienie o rejestracji 65 z kolei związku zawodowego. Osobowość prawną uzyskał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Sprzedawców Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”.

Konfrontacja dwóch opinii

Ciemne smugi kolorowego „Jowisza”

W Dzienniku Telewizyjnym z dnia 16 bm. znalazła się relacja z warszawskich Zakładów Telewizyjnych, w której skrytykowane zostały Białostockie Zakłady Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Bizet” za niepełne wywiązywanie się z dostaw kooperacyjnych na „Jowisza”. Czy rzeczywiście nasza załoga utrudnia pracę WZT, a jeśli tak, to jaka jest tego przyczyna? — z tym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do dyrektora ds. spraw rozwoju i techniki „Biażetu” — inż. Tadeusza Szostka.

W ZPB „Narew”

RÓWNANIE Z NIEWIADOMYMI

Z obserwacji pracy obu tkalni i oddziałów wykończalni można by wnosić, że ponad 3-tygodniowa załoga spokojnie pracuje. Takie wniosowanie — w odniesieniu do łomżyńskiej „NARWI” — byłoby jednak błędne. Rytmiczny stukot krosien i jednostajny szum maszyn jednego dnia, nie odzwierciedla bowiem ani bilansu pierwszych tygodni roku, ani sytuacji, w której tworzy się plan na cały rok, ani spraw nurtujących załogę.

To prawda, że ostatnio poprawiła się atmosfera — przynajmniej dyrektorzy i przedstawiciele obu związków. To prawda, że chociaż występują sprawy sporne, jest wzajemne zrozumienie i dążenie do wyjścia na prostą — stwierdza sekretarz KZ. Ale prawdą jest — mówi wszyscy zgodnie — że sytuacja, kształtowana wydarzeniami w kraju, jest wciąż niestabilna i niemal każdego nurtują pytania, na które nie ma odpowiedzi.

KWADRATURA KOŁA

— Proszę nas dobrze zrozumieć — mówi dyrektor ds. produkcji ZPB inż. Tadeusz Pałega — my wcale nie jesteśmy niezadowolonymi z sytuacji, kształtowanej wydarzeniami w kraju, jest wciąż niestabilna i niemal każdego nurtują pytania, na które nie ma odpowiedzi.

Narada aktywów partyjnego w Suwałkach

Zaufanie rodzi się w konkretnym działaniu

Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej, wynikające z uchwały VIII Plenum KC PZPR były tematem wczorajszej narady aktywów partyjnych w Suwałkach. Uczestniczył w niej członek KC, minister Spraw Wewnętrznych — gen. dyw. Mirosław Milewski.

— Obecna sytuacja — powiedział I sekretarz KW PZPR, Eugeniusz Lubowski — charakteryzuje się wieloma trudnościami gospodarczymi, brakiem stabilności w ruchu związkowym, a także nie zawsze skonsolidowanym działaniem wszystkich członków partii.

Właśnie sprawy aktywizacji partii są w tej chwili i powinny być w najbliższym przyszłości główną troską wojewódzkiej instancji. Wszystkich członków partii obowiązuje przestrzeganie norm statutowych; również tych, którzy są członkami „Solidarności” (jest ich około 6,5 tysiąca). W większości przypadków są to ludzie, którzy mogą pogodzić obowiązki członka partii i „Solidarności”.

Przyjacielskie spotkanie St. Kani i E. Honeckera

BERLIN (PAP) — Na zaproszenie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ERICHA HONECKERA w dniu 17 bm. przebywał w Berlinie I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, STANISŁAW KANIA.

Podczas spotkania, które upłynęło w przyjacielskiej atmosferze, Stanisław Kania i Erich Honecker poinformowali się wzajemnie o sytuacji w swoich krajach i o działalności PZPR i NSPD. Omówiono także kierunki rozwoju stosunków między obydwoma partiami i państwami oraz wymieniono poglądy na temat niektórych problemów międzynarodowych polityki zagranicznej obu państw i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Erich Honecker poinformował o przygotowaniu NSPD do zbliżającego się X Zjazdu, stanowiącego doniosłe wydarzenie dla komunistów NRD i dla całego narodu. Stanisław Kania przedstawił wnioski z przebiegu VIII Plenum KC PZPR, zmierzające do umocnienia socjalizmu i partii w Polsce dla wyprowadzenia kraju z trudnej, kryzysowej sytuacji.

Obaj przywódcy wyrazili troskę z powodu zaostrenia się sytuacji międzynarodowej na skutek obranego przez agresywne koła imperialistyczne kursu na wyścig zbrojeń i wyrazili sprzeciw wobec wszelkich prób ingerencji w sprawy wewnętrzne państw wspólnoty socjalistycznej.

Podkreślono zdecydowaną wolę obu krajów wnoszenia aktywnego wkładu na rzecz uzdrowienia klimatu międzynarodowego, utrwalenia pokoju, kontynuacji polityki odprężenia i rozwoju współpracy międzynarodowej na zasadach socjalistycznego internationalizmu, braterskiej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami wspólnoty socjalistycznej. Stwierdzono, że wzajemne przyjaźń i współpraca między państwami socjalistycznymi jest nieodzowną podstawą dla rozwoju i umocnienia socjalizmu.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

— Z braku węgla znów grozi nam postój — nadmieniał naczelny dyrektor, inż. Tadeusz Sawicki. — Jednym słowem, — mniej wskaźników, a więcej wiadomości. Chociażby i

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przyjacielskie spotkanie St. Kani i E. Honeckera

BERLIN (PAP) — Na zaproszenie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ERICHA HONECKERA w dniu 17 bm. przebywał w Berlinie I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, STANISŁAW KANIA.

Podczas spotkania, które upłynęło w przyjacielskiej atmosferze, Stanisław Kania i Erich Honecker poinformowali się wzajemnie o sytuacji w swoich krajach i o działalności PZPR i NSPD. Omówiono także kierunki rozwoju stosunków między obydwoma partiami i państwami oraz wymieniono poglądy na temat niektórych problemów międzynarodowych polityki zagranicznej obu państw i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Erich Honecker poinformował o przygotowaniu NSPD do zbliżającego się X Zjazdu, stanowiącego doniosłe wydarzenie dla komunistów NRD i dla całego narodu. Stanisław Kania przedstawił wnioski z przebiegu VIII Plenum KC PZPR, zmierzające do umocnienia socjalizmu i partii w Polsce dla wyprowadzenia kraju z trudnej, kryzysowej sytuacji.

Obaj przywódcy wyrazili troskę z powodu zaostrenia się sytuacji międzynarodowej na skutek obranego przez agresywne koła imperialistyczne kursu na wyścig zbrojeń i wyrazili sprzeciw wobec wszelkich prób ingerencji w sprawy wewnętrzne państw wspólnoty socjalistycznej.

Podkreślono zdecydowaną wolę obu krajów wnoszenia aktywnego wkładu na rzecz uzdrowienia klimatu międzynarodowego, utrwalenia pokoju, kontynuacji polityki odprężenia i rozwoju współpracy międzynarodowej na zasadach socjalistycznego internationalizmu, braterskiej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami wspólnoty socjalistycznej. Stwierdzono, że wzajemne przyjaźń i współpraca między państwami socjalistycznymi jest nieodzowną podstawą dla rozwoju i umocnienia socjalizmu.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

Trudno temu zaprzeczyć. Stąd też znaczenie reformy, która w ostateczności zwolni hamulce i usamodzielni.

Przez chwilę zastanawiają się. Naturalnie — przerywa inż. Pałega — będziemy starali się wyprodukować jak najwięcej produktów, tkanin, koszul, ubrań, tkanin i dekoracyjnych. Ważne będą wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza w zakresie oszczędności surowców i poprawienia jakości. Jednakże w obecnych warunkach niemożliwość sterowania produkcją.

W lipcu br. pierwszy prąd z elektrowni w Żarnowcu

GDANSK (PAP) — We wrześniu 1972 roku w Żarnowcu (woj. gdański) elektrowni szczytowo-pompowej pomyślnie zakończono próby napędowe pierwszego zamontowanego już generatora. Są to urządzenia importowane z ZSRR o mocy 200 megawoltów, największe z hydrogeneratorów montowane dotychczas u nas w kraju. Ich montażem zajmują się specjaliści z zakładów remontowych energetyki Gdańska i Łomży.

Zimowa pora nie przeszkadzała też ekipom „Energomontażu Północ” montującym zespoły turbinowe.

Obecnie pracuje tutaj ok. 1,5 tys. ludzi.

W żarnowieckiej elektrowni planuje się, że z nastaniem dodatnich temperatur wznowi się przerwanie jesienią ub. r. prace asfaltobetonowe, uszczelniające górny zbiornik, dokonany się również przerwanie z powodu panujących mrozów próby ciśnieniowe dwóch nitek rurociągu, a także zainstaluje zamknięcia awaryjne na komorze wlotowej. Pozwoliłoby to jeszcze w kwietniu br. poddać trwałemu obciążeniu try generatora, a w lipcu br. po uruchomieniu całego hydrozespołu otrzymać pierwsze megawaty.

Budowlani zapewniają, że do końca roku na pewno uruchomią dwa kolejne zespoły (wszystkie o mocy po 170 MW), a jeśli nie zawiodą dostawy zamówionych surowców i części zamiennych być może, że ruszy ostatni — czwarty hydrozespół, co pozwoliłoby w roku przyszłym zakończyć całą inwestycję.

W styczniu na drogach Śmierć poniosło 265 osób

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z wstępnych danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO w styczniu zanotowano 2.675 wypadków drogowych z ofiarami na ludziach. Zginęło w nich lub zostało rannych 3.435 osób; 265 poniosło śmierć na miejscu wypadku.

W porównaniu ze styczniem ub. r. w pierwszym miesiącu tego roku nastąpił wzrost wypadków o 137 tj. o 6,2 proc. Liczba ofiar zwiększyła się o 172 tj. o 5,3 proc. w tym osób zabitych na miejscu zdarzenia o 26 tj. o 10,9 proc.

Wojewódzkie Urzędy Statystyczne informują

Słaby początek

Jeszcze nigdy komunikaty miesięczne Wojewódzkich Urzędów Statystycznych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach nie były tak alarmistyczne, jak za styczniem bieżącego roku. Przemysł naszego regionu nie tylko nie wykonał miesięcznego planu, ale — co gorsze — zanotował spory spadek produkcji w stosunku do analogicznego miesiąca ub. roku.

Tak samo źle przedstawia się sytuacja w innych podstawowych działach gospodarki. Obniżają się produkcja budowlana zmniejszył się skup produktów rolnych zmalała sprawność transportu, opróżniły się magazyny handlowe. Wzrosły natomiast dość wysoko przychody pieniężne ludności, za które — niestety — coraz mniej można kupić.

NA ZWOLNIENIACH OBROTACH

Białostockie zakłady przemysłowe — kluczowe i drobne — dokonały w styczniu sprzedaży swych wyrobów, robót i usług na łączną wartość prawie 3.700 mln złotych, to jest

Ciąg dalszy na str. 2

Przed IX Zjazdem PZPR

Posiedzenie zespołu Komisji Zjazdowej

WARSZAWA (PAP) — 16 bm. odbyło się trzecie posiedzenie zespołu IV Komisji Zjazdowej ds. Polityki Społecznej. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR TADEUSZ GRABSKI. Posiedzenie zespołu poświęcone szczegółowemu przedyskutowaniu kolejnej rozwinętej wersji tekstu w IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR w sprawie polityki społecznej. Jest ona rezultatem wieloletnich prac zespołu uwzględniających wnioski nadesłane do Komisji Zjazdowej.

Do zespołu IV nadesłano 1.115 wniosków przedmiotowych oraz 22 szersze opracowania zbiorcze dotyczące polityki społecznej. Większość materiałów nadesłały wojewódzkie komisje zjazdowe (683 wnioski), komisje wojewódzkie partii (250 wniosków); stanowiły one z reguły usystematyzowane wykazy wniosków wysuwanych w toku dyskusji partyjnych. Poza tym, bezpośrednio do Komisji Zjazdowej PZPR wnioski kierowały oddziały i podstawowe organizacje partyjne (87 wniosków), zakładowe zespoły zjazdowe i komitety zakładowe (75), dzielnicowe zespoły zjazdowe i komitety dzielnicowe (17). Organizacje społeczno-zawodowe, młodzieżowe resorty i różne instytucje oraz osoby prywatne nadesłały 125 wniosków.

Największa liczba wniosków (267) dotyczyła problematyki plac i dochodów ludności.

W sprawie ochrony zdrowia oraz rozwoju i funkcjonowa-

nia służby zdrowia nadesłano 207 wniosków zagadnieniem emerytur i rent oraz różnym aspektem z nimi powiązanym poświęcono 178 wniosków, a sprawom polityki mieszkaniowej 144 wnioski. W sprawie opieki nad dziećmi (zasilki, alimenty, żłobki i przedszkola) wysłano 80 wniosków. 71 wniosków dotyczyło tematyki wypoczynku, turystyki i sportu. Skróceniu czasu pracy poświęcono 37 wniosków, a poprawie warunków i bezpieczeństwa pracy — 29. W sprawie doskonalenia funkcjonowania oraz rozwoju handlu i usług wysłano 27 wniosków. Zwalczaniu alkoholizmu poświęcono 24 wnioski, zaś walce z pasożytnictwem i innymi przejawami patologii życia społecznego 17 wniosków. 17 wniosków dotyczyło polityki społecznej wobec młodzieży, a zwłaszcza młodych rodzin. Zdecydowana większość wniosków znalazła swój konkretny, bądź ogólny wyraz w projekcie tekstu IV Ko-

misji Zjazdowej. Nie uwzględniono wniosków bardziej szczegółowych, w tym o zasięgu lokalnym. Szereg wniosków ujęto w rozwiązaniach wariantowych, których ostateczne rozstrzygnięcie zależy od dyskusji przedzjazdowej.

Porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia stanowią ważną przesłankę przy pracach nad projektem tekstu zjazdowego w dziedzinie polityki społecznej. W żadnym punkcie projektu nie jest sprzeczny z podpisanymi porozumieniami, w wielu natomiast wychodzi dalej i konkretnie naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa.

W dyskusji nad generalnymi kierunkami polityki społecznej zwrócono szczególną uwagę na konieczność uwzględnienia konsekwencji wynikających z przemian demograficznych. W ostatnim dziesięcioleciu urodziło się 6,3 mln dzieci, wartość ok. 3,2 mln małżeństw. W ciągu najbliższych pięciu lat należy spodziewać się urodzić 3 mln dzieci, a przysto naturalnej ludności wyniesie 1,5 mln osób. Z roku na rok wzrasta liczba emerytów i rencistów, podczas gdy wzrost ludności w wieku produkcyjnym wyniesie w najbliższym pięcioleciu tylko 750 tys. osób.

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Łomży

★ Zgodnie z postulatami mieszkańców ★ Rozwój infrastruktury ★ Dalsza poprawa jakości budownictwa mieszkaniowego

Jak zaspokoić najpilniejsze potrzeby i spełnić oczekiwania mieszkańców woj. łomżyńskiego? — to pytanie, na które w trakcie dyskusji szukała odpowiedzi Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego. Przyjęty w tym zakresie harmonogram działań wojewody wychodzi naprzeciw wnioskom, postulatami i opiniom zgłoszonym w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i WRN oraz w dyskusji przed IX Zjazdem PZPR.

W pierwszej części obejmującej on skonkretyzowane zadania

Narada aktywu partyjnego w Suwałkach

Ciąg dalszy ze str. 1

lidarności. Będzie to możliwe, jeśli zastąpią się oni do statutu PZPR i związku. Dużego znaczenia — nabiera zmiana stylu i form pracy. Demokracja życia wymaga, byśmy zaczęli ją stosować w pierwszym rzędzie w życiu wewnątrzpartyjnym.

Do pilnych zadań należy — uświadomienie samorządu wojewódzkiego. Musimy z przykrością stwierdzić — powiedział mówca — że sporo jest przeciwników odrażającego się samorządu. Mnożą się próby jego dyskredytowania. Ważnym więc jest, by politycy odwołali się do samorządu, który jest jedynym, który może być skuteczny. Ważnym jest też, by politycy odwołali się do samorządu, który jest jedynym, który może być skuteczny.

Następnie głos zabrał minister Mirosław Milewski. Szeroko omawiając problematykę ogólnokrajową, odpowiedział na liczne pytania zebranych, które dotyczyły polityki państwa, oceny sytuacji w Polsce, a także skali zagrożenia dla ustroju i kraju, jakie niesie ze sobą działalność grup antyspołecznych (stik).

Czad zrywa stosunki z Egiptem

ALGER (PAP) — Rząd Czadu podjął decyzję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Egiptem — oświadczył w wywiadzie dla libijskiej agencji prasowej JANA minister Spraw Zagranicznych Czadu — Asyil Ahmed Said. JANA komentuje tę decyzję jako skutek wrogiej polityki Egiptu w stosunku do mieszkańców Czadu oraz ich dążeń do bezpieczeństwa i stabilizacji własnego kraju.

Konfrontacja dwóch opinii

Ciąg dalszy ze str. 1

— Tymczasem pierwsza dostawa trykotów nadeszła do Bielszowskiego 14 lutego. Umożliwiło nam to dopiero ok. 17 bm. zwiększenie wysiłki bloków odchylania do 500 sztuk dziennie. Dostawy miesięczne, w tej sytuacji, wyniosą w lutym około 9,5 tys. sztuk.

— Chcę dodać, że z rozważań zaopatrzenia materiałowego wynika, iż „Biaze” będą mogły produkować dla potrzeb WZT, do końca marca, około 500 kompletów dziennie. Jednakże już w tym tygodniu skończy się zapas materiałów do produkcji zespołu odchylania do kineskopu kolorowego produkowanego w Piasecznie. Przede wszystkim brak jest drutu nawojowego z importu.

— Zakłady — podkreśla dyrektor Szostek — posiadają także zdolność wytworzyć i taką kwalifikowaną załogę, że przy pełnym i terminowym zaopatrzeniu, mogą zagwarantować sprawne wywiązywanie

strzała uciekających mordców. Jeden z nich — jak się wydaje — jest ranny. Do dokonania zamachu przynależała sekcja mediolana z grupy terrorystycznych „Czerwonych Brygad”. Zarzuca ona dr Marangoniemu, który był znany jako aktywny działacz na rzecz rozszerzenia zakresu działalności społecznej służby zdrowia, „szalencostwo wobec systemu i władzy”. Dr Luigi Marangoni miał 42 lata. Osiemci tonę i dwoje dzieci.

Nowy mord we Włoszech

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Zdzisław Morawski, pisze: Włoscy terroryści zamordowali we wtorek w Mediolanie dr Luigi Marangoni — dyrektora polikliniki przy szpitalnej w tym mieście. Został on zastrzelony kilkunastoma strzałami z pistoletów, w czasie gdy samochodem dawał się do domu do pracy. Zamach dokonano na ruchliwej ulicy, na oczach wielu świadków. Znajdował się wśród nich policjant, który o-

nia na rok 1981. Przewiduje się m.in. poprawę zaopatrzenia w wodę poprzez przekazanie do eksploatacji drugiego stopnia ujęcia i stacji uzdatniania wody w Łomży w listopadzie br., oddanie do użytku do końca marca studni awaryjnych wraz ze stacją uzdatniania wody na osiedlu „Jantar”, a do końca lipca w Kolnie oraz włączenie w wrocławski magistralny wodociągowej do sieci miejskiej w Grawejie. Dzięki podjętym działaniom szybkiej poprawie powinny ulec warunki ogrzewania mieszkań, rozszerzenie zostanie budownictwo patronackie.

Szerog działaniom zostanie podjętych w celu poprawy warunków dojazdu do szkół i zakładów pracy oraz poprawy ochrony zdrowia i opieki nad dziećmi i młodzieżą. Zakłada się m.in. oddanie do użytku złobka w Grawejie, przedszkola w Łomży, rozpoczęcie budowy przychodni zdrowia na osiedlu „Jantar”, zorganizowanie w I półroczu czterech gabinetów lekarskich w tym osiedlu, przekazanie budynku hotelowego w Grawejie dla pielęgniarek oraz wzrost o 270 miejsc w przedszkolach. Do końca kwietnia br. podjęta zostanie decyzja o przekazaniu na potrzeby służby zdrowia w Łomży określonych obiektów wygospodarowanych z zasobów. Wiele działań zmierza do poprawy funkcjonowania handlu, obsługi wsi i rolnictwa, a także wzrostu rangi organów samorządowych.

W drugiej części harmonogramu zostały zawarte działania do roku 1985.

W kolejnym punkcie obrad Egzekutywa zapoznana się z realizacją budownictwa mieszkaniowego w latach 1976–80 oraz zadaniami na rok 1981. Pozytywnie oceniono wykonanie zadań w ubiegłym 5-letnim. Wybudowano blisko 11,5 tys. mieszkań, realizując w pełni plan w budownictwie indywidualnym. Nie wykonano natomiast planu budownictwa indywidualnego. Krytycznie oceniono realizację budownictwa mieszkaniowego w gminach i budownictwa towarzyszącego. Zalecono podjęcie działań w celu dalszej poprawy jakości oddawanych mieszkań. (bo)

Zmarła Janina Broniewska

WARSZAWA (PAP) — W wieku 76 lat zmarła w Warszawie Janina Broniewska, znana pisarka i działaczka społeczna, publicystka i reportażystka, autorka książek dla dzieci i młodzieży.

W latach międzywojennych J. Broniewska działała w ruchu lewicowej inteligencji, m.in. brała udział w organizowaniu strajku ZNP. Podczas II wojny światowej przebywała w ZSRR. Była działaczką ZPP oraz członkiem redakcji pisma „Nowe Widnokręgi”, jako oficer Ludowego Wojska Polskiego towarzyszyła wydarzeniom rozgrywającym się na teatrze wojennym pełniąc funkcję korespondenta frontowego.

J. Broniewska była laureatką licznych nagród literackich. Otrzymała m.in. nagrodę państwową III stopnia oraz nagrodę prezesa Rady Ministrów za całokształt twórczości, zwłaszcza zaś za książki dla dzieci i młodzieży o tematyce społecznej i patriotycznej. Odznaczona była Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Słaby początek

Ciąg dalszy ze str. 1

o 2,7 procent niższą niż przed rokiem. Jednocześnie wydajność spadła o 3,5 procent, ale osobowo fundusz płac wzrósł o 23 procent. Szczególnie widac to na przykładzie FPIU, KZKS w Starosielcach, Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego i w Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Przemysł łomżyński wykonał plan sprzedaży na sumę 818 mln złotych, czyli o ok. 95 mln złotych niższą niż w styczniu ubiegłego roku. Największe straty zanotowały: Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska, Łomżyński ZPB „Narew”, Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Zakład Przetwórstwa Owocowego — Warszawskiego w Wysokim Mazowieckim. Na tym tle na podkreślenie zasługuje zwiększenie o ponad 20 mln złotych sprzedaży wyrobów przez Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego w Łomży.

Niezadowolające wyniki uzyskał też przemysł suwalski. Ogółem wykonał swe zadania w zakresie sprzedaży wyrobów i usług na sumę 1.167 mln złotych, ale mniej o prawie 102 mln od rezultatów sprzed roku. Między innymi niedobo-

Masowe protesty Brytyjczyków

przeciwko zbrojeniom atomowym

LONDYN (PAP) — Ponad pół miliona podpisów zebrano pod petycją, wyrażającą protest przeciwko instalowaniu na terytorium W. Brytanii amerykańskich rakiet „Cruise” i zakupowi okrętów podwodnych z rakietami „Trident”. Akcje zbierania podpisów przeciwko nuklearnemu wyscigowi zbrojeń zorganizowała organizacja brytyjska — Kampania na rzecz Rozbrojenia Nuklearnego (CND). W siedzibie premiera przy Downing Street w Londynie podpisane petycje, dostarczone na noszach, wręczyli: następca Lordów, lord Fennor Brockway i znana aktorka Susanah York.

Akcja protestu przeciwko instalacji rakiet „Cruise” w W. Brytanii nabiera rozmachu. Poza CND — organizacją specjalizującą się w walce z bronią atomową — ruch protestu obejmuje coraz szersze kręgi społeczeństwa brytyjskiego. Opozycyjna Partia Pracy wprowadziła do programu swojego działania zakaz instalowania amerykańskich pocisków rakietowych w W. Brytanii i rezygnację z nowej generacji brytyjskiej broni atomowej — rakiet „Trident”. Także w kołach kościelnych liberalnych perspektywa zwiększenia wyscigu zbrojeń atomowych spotyka się z potępieniem.

Poufne rokowania USA — Egipt

KAIR (PAP) — Powołując się na źródła dobrze poinformowane Agencja Reutersa pisze, że Stany Zjednoczone prowadzą od dłuższego czasu poufne negocjacje z Egiptem w sprawie zezwolenia amerykańskim nuklearnym okrętom wojennym na przepływanie Kanałem Sueskim. Rozmowy w tej sprawie zostały zamrożone w ubiegłym roku w związku z wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych. Całą sprawę pozostawiono do uzgodnienia z nowym rządem prezydenta Reagana.

Wspomniane źródła twierdzą, że Pentagon przywiązuje dziś jeszcze większe znaczenie do uzyskania takiego zezwolenia od Egiptu w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się w rejonie Zatoki Perskiej po upadku rządów szacha w Iranie w styczniu 1979 roku. Agencja Reutersa przypomina, że prezydent Sadat od dawna opowiada się za silniejszą obecnością wojskowa USA w regionie Bliskiego Wschodu i gotów jest zapewnić jak najbardziej idące uzgodnienia militarnie Stanom Zjednoczonym. Według Agencji Reutersa Stany Zjednoczone gotowe są zaistalować wzdłuż kanału bardzo kosztowny system kontroli gwarantujący ochronę środowiska przed ska-

żeniem, zdając sobie sprawę, że koszty te i tak się zwrócą, gdy okręty będą przepływać przez kanał zamiast płynąć długą drogą dookoła Afryki.

Równocześnie Pentagon

chciałby, aby porozumienie z Egiptem uniemożliwiło w praktyce korzystanie z kanału przez radzieckie okręty nuklearne. Jak dotąd przez kanał mogą przepływać okręty wojenne, ale nie o napędzie nuklearnym.

M. Rakowski

przyjął delegację strajkujących studentów w Łodzi

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w dniu 17 bm. wicepremier Mieczysław Rakowski przyjął delegację strajkujących studentów z Łodzi. Przedmiotem rozmowy były postulaty zgłoszone przez młodzież akademicką. Wicepremier oraz towarzyszący mu ministrowie Janusz Górski i Stanisław Ciosek przedstawili stanowisko rządu w tych sprawach.

W KRAKOWIE (PAP) — 17 bm. w godzinach wieczornych zebrano się na nadzwyczajnym posiedzeniu kolegium rektorów szkół wyższych Krakowa. Rektory 12 uczelni uchwaliły następujące oświadczenie:

Kolegium rektorów szkół wyższych Krakowa z głęboką troską odnosi się do sytuacji istniejącej aktualnie w wyższych uczelniach. W jej obliczu, wyrażając pełne zrozumienie i poparcie dla apelu premiera rządu PRL o 90 spokojnych, pracowitych dni — kolegium rektorów zwraca się do władz rządowych a także do młodzieży studenckiej o jak najszybsze osiągnięcie porozumienia, kładącego kres powstałym w naszym środowisku napięciom społecznym. Nie doszło do skutku.

Kolegium zbiera się już w Warszawie, gdzie terminowa będzie do dnia wyjazdu. We Francji nasi kolegi rozpoczęli trzy dni strajku. W RFN strajk trwa z nie ustalonym jeszcze czasem i 1 marca z Auxerre. Ich bieżąca będzie osrodek Auxerre, klubu w Kujawach występującego w ekstraklasie. W Warszawie strajkują: Włocławek i Andrychów.

O 11 reprezentantów NRD weźmie udział w halowych mistrzostwach lekkoatletycznych w Gdyni. W ekipie znalazło się czterech mistrzów olimpijskich — Ingrid Auerwald, Marita Koch, Hlona Slupianek i Hartwig Gauder.

O Prezydencie Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) Fridrichu Olafsonie podał do wiadomości publicznej kandydaturę do konkursu na mistrza świata między arcymistrzem Wiktoorem Korcznekiem i kandydatem z Islandii, Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich oraz Meranem we Włoszech.

ZAHAMOWANIA NA BUDOWACH

Wprost fatalnie wypadli styczeń w budownictwie. Dla przykładu, na Bielszowskim budowlano — montażowej byłoby o ponad 23 procent niższą niż rok temu. W grupie inwestycji ważnych wykonywano jeszcze zadania z minionej roku.

Podobnie było na budowach łomżyńskich i suwalskich. Wprost niepokojący jest spadek produkcji (aż o 53 procent) w realizujących budownictwo mieszkaniowe Suwalskim PB „Pojezierze”.

PONIEŻ POTRZEB I MOŻLIWOŚCI

Niepokoja również informacja WUS o pracy transportu i usług oraz o sytuacji w handlu. W obu tych dziedzinach nie wykonywano styczniowych zadań, w obu obniżyli się świadczenia dla gospodarki i ludności. Wprawdzie w handlu zwiększyły się obroty, lecz wiele przedsiębiorstw nie wykonało swych planów. Zaopatrzenie rynku daleko odbiegało od zapotrzebowania. Szczególnie odczuwane były braki mięs i przetworów mięsnych oraz tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, cukru i kaszy.

SPORT

Trzecie zwycięstwo E. Krawczuk

W nall poznańskiej „Areny” odbył się mityng lekkoatletyczny, który zgładza 1 tys. widzów. Rozegrano trzy konkurencje — skok o tyczce oraz wzwyż mężczyzn i kobiet. Ciekawie zapowiadał się skok wzwyż, w którym Jacek Wesoła miał zmierzyć się z zawodnikami USA i RFN. Niestety, podczas rozgrzewki na bieżni Krawczuk doznał kontuzji i nie wystąpił.

Natomiast sporo emocji dostarczył skok wzwyż kobiet. Zarówno Polka Krawczuk (525), a także B-stok jak i Urszula Kielan (Gwardia Warszawa) atakowały halowy rekord Polski — 194. Polka nie powiodła się i wygrała 191 zwyciężczyni Elżbieta Krawczuk, która wszystkie wysokości pokonała za pierwszym razem. Jest to pierwszy sukces w historii E. Krawczuk w mityngach międzynarodowych w ciągu 10 dni.

W skoku wzwyż mężczyzn wygrał Polak (USA) — 2,24 m. W skoku o tyczce Marian Kolas — 5,40 przed Władysławem Kozakiem — 5,30.

(Let)

Andrzej Krukowski

w „Złoty Pasie A. Polusa”

W Gnieźnie odbył się X międzynarodowy turniej bokserki o „Złoty Pas Aleksandra Polusa” w wiersi młodzieżowej (17–19 lat), w którym oprot polskiego polu startowały też ekipy CSRS, RFN, Rumunii, NRD, Węgier i ZSRR. Turniej zakończył się sukcesem reprezentacji polskiej. W finałach odnieśli polscy pięściarze z satysfakcją zatem informujemy, że w wadze muszej Andrzej Krukowski z Gwardii Warszawa wywalczył pierwsze miejsce i zdobył to cenne trofeum. W jego kategorii wystąpiło pięciu zawodników. W eliminacjach A. Krukowski wygrał los bez walki. W ostatecznym pokonał 4:1 Bogdana Wiśniewskiego (Katowice), a w finale po walce wygrał 4:2 z reprezentantem Węgier M. Lenartem.

Andrzej Krukowski jest uczniem Zespołu Szkół Zawodowych Przedsiębiorstwa Włókienniczych „Instal” w Białymstoku. Stoczył dotychczas 37 walk, z tego tylko cztery przegrał i dwa zremisował. Jego trenerem jest wicewojewódzki trener Ryszard Dargiewicz. Z powodzeniem zadebiutował ostatnio w II-ligowym zespole Gwardii.

(Let)

DONIESIENIA AGENCYJNE

O We wtorek, w kolejnym dniu Spartakiady Armii Związku Radzieckiego w Borowie (Bułgaria) odbył się drugi konkurs — bieg zjazdowy i sztafeta 4x10 km. Ekipa Wojska Polskiego pokonała swoją dotychczasową, bowiem Henryk Wierzbicki zajął 3 miejsce w zjeździe, a Andrzej Szustak 4 miejsce (4 miejsce) i Bogusław Paluszak 5. Sztafeta 4x10 km zakończyła się zwycięstwem zespołu ZSRR. Którego członkami byli: CSRS, Bułgaria i Polska.

O W towarzyskim spotkaniu piłkarskim przygotowującym się do sezonu wiosennego w Łodzi pokonał Jagiellonię Białostok 3:1 (2:0). Bramki dla Widzów zdobyli: Włodzisław Siniarski, Mirosław Włodzisławski i Andrzej Mielonko. Dla Jagiellonii: Janusz Łukasik.

O W najbliższy piątek piłkarze reprezentacji Polski odjedą do Krakowa, gdzie przed rozpoczęciem będzie rozgrywać mecze kontrolne. Wyjazd ten, zorganizowany w trybie awaryjnym, spowodowany jest chorobą Hiszpanii, które z winy menedżera nie doszło do skutku.

Kolegium zbiera się już w Warszawie, gdzie terminowa będzie do dnia wyjazdu. We Francji nasi kolegi rozpoczęli trzy dni strajku. W RFN strajk trwa z nie ustalonym jeszcze czasem i 1 marca z Auxerre. Ich bieżąca będzie osrodek Auxerre, klubu w Kujawach występującego w ekstraklasie. W Warszawie strajkują: Włocławek i Andrychów.

O 11 reprezentantów NRD weźmie udział w halowych mistrzostwach lekkoatletycznych w Gdyni. W ekipie znalazło się czterech mistrzów olimpijskich — Ingrid Auerwald, Marita Koch, Hlona Slupianek i Hartwig Gauder.

O Prezydencie Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) Fridrichu Olafsonie podał do wiadomości publicznej kandydaturę do konkursu na mistrza świata między arcymistrzem Wiktoorem Korcznekiem i kandydatem z Islandii, Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich oraz Meranem we Włoszech.

Komunikaty

Wydział Sędziowski Białostockiego OZPN w pierwszej dekadzie marca organizuje trzydniowy stażowy kurs kandydatów na sędziów piłki nożnej. Wydział Sędziowski OZPN w Łomży organizuje 18 lat wykształcenie średnie. Koszt uczestnictwa pokrywa organizator. Zgłoszenia do piątku, lub telefonizacja należy kierować do OZPN Białostok, ul. Jurkiewicza 4, tel. 346-78. Termin zgłoszeń upływa z dniem 28 bm.

BKS Gwardia w Białymstoku zaprasza chłopców urodzonych w roku 1969 do udziału w sekcji dżudo. Zgłoszenia w lokalu klubu (ul. Lenina 3) co najmniej 9 godz. 9–16. Zgłoszenia odbędzie się w sali gimnastycznej przy ul. 27 Lipca nr 58. Początek treningów o godz. 18.

W czwartek 19 bm. na lodowisku Złotej Szkoły Gminnej w Wasilkowie odbędzie się zawodowa o „Złoty krążek” i „Błękitna sztafeta”. Początek o godz. 11.

Obniżenie ciśnienia wody w Łomży

Jak nas informuje zastępca dyrektora Bielszowskiego Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży — mgr Kazimierz Trzaska, w dniu 18 bm. w godzinach wieczornych nastąpi obniżenie ciśnienia wody w sieci wodociągowej miasta (o ponad połowę włączenia do sieci nowych urządzeń).

Z prac nad reformą gospodarczą

Ciąg dalszy ze str. 1

wemu. Mając niższe koszty określamy ceny artykułów zaopatrzeniowych na zbyt wysokim poziomie. Umożliwia on jednak bardziej prawidłową ocenę efektywności produkcji przemysłowej przetworzonej. Możliwy staje się także wybór, co jest bardziej opłacalne: wywóz surowca w stanie nieprzetworzonym, czy też przerabianie i eksportowanie wyrobów z niego wyprodukowanych. Powstaje jednocześnie silne zainteresowanie uzyskiwaniem jak najwyższych cen w eksporcie.

Zalet tych pozbawiony jest w dużej mierze wariant II sankcjonujący w zasadzie istniejący poziom kosztów, powiększony w ostatecznej cenie o kwotę zysku, niezależnie od jego zasadności. Ceny oparte na kosztach nie weryfikują efektywności produkcji. Mimo pewnych zalet tego systemu, większość ekonomistów wypowiada się za I wariantem i taki też zostanie prawdopodobnie zarekomendowany Komisji ds. Reformy Gospodarczej.

W obu wariantach niewątpliwie jest problem skutku reformy cen zaopatrzeniowych. Jak obliczono, spowodowałyby one znaczny wzrost cen w obrocie między przedsiębiorstwami, zwłaszcza przy przyjęciu wariantu cen światowych. Ceny ropy wzrosłyby np. aż o 500 proc. w wariantie I i o 200 proc. w wariantie II a węgla kamiennego — odpowiednio o 250 i 170 proc. Przy kształtowaniu proponowanych cen wzięto pod uwagę poziom cen światowych w dolarach, przeliczając je na

złote polskie przy zastosowaniu przelicznika ok. 30 zł za 1 dolara (w wariantie I i w II w odniesieniu do cen surowców wyłącznie importowanych) lub średni poziom kosztów ich pozyskania w kraju (w wariantie II).

Twórcy projektu reformy nie ukrywają tym razem, że wzrost cen zbytu podstawowych surowców, materiałów i innych środków produkcji oraz opłat za energię i przewozy towarowe, mieć będzie wpływ na poziom cen detalicznych artykułów i usług nabywanych przez ludność z czysto ekonomicznego punktu widzenia — a spojrzenia układu cen — byłoby słuszne przeniesienie skut-

Papież Jan Paweł II w stolicy Filipin

MANILA (PAP) — Punktualnie o godz. 8 rano czasu miejscowego (około północy naszego czasu) samolot wiozący papieża i delegację watykańską z Karaczi wylądował w stolicy Filipin, Manili. Na lotnisku Jana Pawła II powitał prezydent, Ferdinand Marcos, arcybiskup Manili, kardynał Jaime Sin, politycy i przedstawiciele hierarchii kościelnej.

Ponad milion Filipińczyków entuzjastycznie witając papieża na szosie prowadzącej z lotniska do centrum Manili.

Według obserwatorów zachodnich, nigdy jeszcze w historii Filipin żadnemu przywódcy

państwa nie zgotowano tak entuzjastycznego przyjęcia. Papież przybył z lotniska do jednego z kościołów w Manili, gdzie spotkał się z zakonnicami. Podczas spotkania podkreślił, że muszą one być posłuszne swoim biskupom i postępować zgodnie z naukami Kościoła. Zdaniem komentatorów zachodnich, słowa te były aluzją do sióstr zakonnych, które opuściły zakony i żyją wśród biedoty w dzielnicach nędzy.

Prezydent Marcos zarządził stan najwyższego pogotowia i bezpieczeństwa, które mają zapobiec demonstracjom studentów i innym, a przede wszystkim straszyć papieża. Filipińskie siły bezpieczeństwa wzmogły swą akcję po otrzymaniu z Karaczi informacji o wybuchu na tamtejszym stadionie.

Program pierwszego dnia wizyty papieża na Filipinach, spędzonego w całości w stolicy tego kraju — Manili, obejmował również spotkanie i rozmowę z prezydentem Ferdinandem Marcosem.

W czasie spotkania, które odbyło się w pałacu prezydenckim gość i gospodarz wygłosili przemówienia transmitowane przez telewizję. Jan Paweł II szczególnie uwagę poświęcił sprawie naruszania praw człowieka podkreślając, że postępowania takiego nie mogą usprawiedliwić nawet wyjątkowe okoliczności. Wszyscy komentatorzy uważali, że papież odebrał jednoznacznie — jako aluzję do metod działania Marcosa i jego administracji, zwłaszcza w kontekście 8-letniego stanu wyjątkowego, zniesionego przez szefa państwa Filipińskiego na miesiąc przed papieską wizytą.

Papież zapoewował również do prezydenta Filipin i jego rządu o położeniu kresu nieprawości i niesprawiedliwości i nędzy w tym kraju.

Po oficjalnej części spotkania Ferdinand Marcos odbył z papieżem 40-minutową rozmowę prywatną.

Realizacja naszych propozycji odpowiada oczekiwaniom społecznym i — co bardzo istotne — nie podlega za sobą większych nakładów finansowych i długiego czasu adaptacji.

Podjęliśmy te decyzje w przekonaniu, że są one słuszne i przyczyniają się do przywrócenia właściwego rytmu pracy i życia w Suwałkach. Współpraca, wzajemne konsultacje ze związkami zawodowymi, w tym z NSZZ „Solidarność” i innymi organizacjami ludzi pracy — będą stałym elementem naszych poczynań.

O naszych wspólnych sprawach będziemy zawsze dążyć do współpracy.

Sekretariat KW PZPR w Suwałkach i Wojewoda Suwalski

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

STANISŁAW SZCZERBA

Cztery miesiące milczenia

Zonglerka obietnicami

W dniu 7 listopada ub. w roku zamieściliśmy w „Gazecie” materiał pt. „Zonglerka hektarami”. Chodziło w nim o perypetie dwóch rolników z podsuwalskiej wsi Dębowa powstale w wyniku nieprecyzyjnej (najbardziej mówiąc) decyzji naczelnika gminy Sypłyski, a dotyczącej przydziału ziemi. Siedem hektarów ziemi ornej dzierżawiano przez jednego z rolników, pana Tarasiewicza, oddając decyzją naczelnika gminy drugiemu rolnikowi, panu Wojtaczowi.

W materiale staraliśmy się wyłożyć, że popełniono przy tym wiele nieprawidłowości i że pomyłkę należało w jakiś sposób naprawić.

Z tym ostatnim stwierdzeniem zgodził się zresztą wówczas naczelnik gminy. Powiedział, że nie będzie tej sprawy tracić z oczu i postara się zrehabilitować strata pana Tarasiewicza.

Od tej pory minęły cztery miesiące. W Dębowie byli (i badali sprawę) przedstawiciele KW PZPR w Suwałkach, pracownicy z geodezji. Stwierdzili m.in., że pan Tarasiewicz został skrzywdzony nie przemyslaną decyzją, ale pomyłką.

Po wizytach znowu zapomniała cisza. Milczy Urząd Gminy — jednostka, która ma największy obowiązek „ciągnąć” dalej tę sprawę.

Zonglerka hektarami zaowocowała tylko „zonglerką obietnicami”, a ostatnio i o obietnicach cicho.

Tęporozmąśliwi rolnicy, aby odwołać się od decyzji do wojewody, poinformowali go również, że przysługujące im prawo odwołania od błędnej decyzji do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Może taki tryb postępowania złamie milczenie gminy i spowoduje, jakiegokolwiek działania? Oby tylko nie pozorowane.

(ebe)

ZANIM WYJDĄ NA POLA

Ubiegłej jesieni nie wszyscy rolnicy uporali się z niezbędnymi zabiegami agrotechnicznymi. Przyszedł czas, aby nadrobić wiosną, a to stwarza dodatkowe obowiązki dla ludzi i maszyn. Powinny być one w pełni sprawne, by obowiązkowo poddać, a czas ułamać się z robotą. Jak zatem przebiega przygotowanie maszyn, zwłaszcza tych, które jako pierwsze wyruszą na pola?

SKR w Nurze, woj. łomżyńskie, poza kombajnami i prasami do słomy, remontuje maszyny we własnym zakresie, żeby było taniej. Do wiosennych prac przygotowywano dotychczas sprzęt mniej skomplikowany — plugi, kultywatory, brony. Niesprawne są jeszcze wszystkie rozrząsacze obornika, rozrzućniki nawozowe, sadzarki do ziemniaków, kilka młazonek czeka na wymianę silników. Gro-madzone są części zamienne do kosiarzek, które remontowane będą w następnej kolejności.

Na zbieraniach wiejskich w lutym rozpocznie zbieranie zamówień na usługi. Najwięcej zgłoszeń wpływa z gospodarstw mniejszych obszarowo, nie dysponujących ciągnikami i sprzętem towarzyszącym. Już teraz wiadomo, że więcej zgłoszeń niż pozwala na to moc przerobowa wypłyne na usługi przy zbiorze zielonki, koszeniu zbóż snopowiązałkami, natomiast mniejsze powodzenie mają kombajny

zbożowe i ziemniaczane, rozrzućniki obornika.

Dotychczas sprzęt będący w posiadaniu SKR w pierwszych kolejności kierowano do pracy w ZGR, na czym tracili rolnicy indywidualni. Obecnie gospodarka rolna w SKR stoi pod znakiem zapewnienia. Około 20 ha ziemi jesienią przekazano rolnikom indywidualnym. Zostało jeszcze blisko 90 ha gruntów zasianych żytem, pszenicą i rzepakiem. I na tę ziemi są chętni, min. sześciu gospodarzy ze wsi Brulino-Piwki. Ostateczna decyzja zostanie podjęta na posiedzeniu rady SKR oraz nowo powstałego Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Jeśli ziemia w przyszłości w ręce rolników, zostanie problem zagospodarowania eskarowickich, zaadaptowanych chlewni i owczarni, bo wówczas SKR zrezygnuje z hodowli.

Zdaniem rolników z gminy Nur „zabawa w ziemię” jest spółdzielni niepotrzebna. Więcej przynosi to straci niż zysku. Tymczasem nie ma gdzie naprawić ciągnika, czy innej maszyny, bo warsztaty SKR ledwie nadążają ze swoją robotą, a o remontach traktorów gospodarskich (a takich jest w gminie ponad 250), nawet słyszeć nie chcą. Ekonomiczniej więc będzie, gdy SKR zajmie się wyłącznie usługami, a ziemią — rolnicy. (jas)

OSP w Świętku Wielkim

70 lat w służbie społeczeństwa

W r. 1910, po wielu staraniach, mieszkańcy Świętka Wielkiego uzyskali zgodę władz na utworzenie straży pożarnej. Założycielami jej byli: Andrzej Janczewski, Bronisław Szepietowski, Stanisław Brzozowski i Marian Święcki.

Od początku strażacy działali prężnie i aktywnie. Za uciulenie pieniędzy zakupiono sikawkę, węże, helmy i toporki. W r. 1928 z funduszy społecznych wybudowali remizę strażacką, która przez wiele lat była ośrodkiem kultury we wsi. Na święta przywdziewano granatowe mundury i czapki — rogatywki.

Zadbanie też o uzupełnienie sprzętu. Tuż przed II wojną światową strażacy posiadali wiele sikawki ręcznej, sześć beczkowozów i dwa wozy konne. W tamtych czasach, jak na straż wiejską, było to bardzo dużo.

W czasie okupacji zamaria działalność strażacką. Tuż po wyzwoleniu odrodziła się OSP. Jej członkowie aktywnie ucze-

stniczyli w życiu społecznym i politycznym.

Dziś Ochotnicza Straż Pożarna w Świętku Wielkim należy do najlepszych w mieście i gminie Wysokie Mazowieckie. Posiada niezbędne wyposażenie. Skupia 28 członków. Systematycznie prowadzone jest szkolenie. Dokonuje się również kontroli stanu gotowości bojowej. Strażacy uczestniczą w zawodach wojewo-wsprawnościowych.

Dużą wagę OSP zwraca na sprawy profilaktyki poprzez udział w zespołach kontrolnych, urządzanie konkursów, udział we współzawodnictwie

prewencyjno — operacyjnym i spotkaniach z młodzieżą.

Członkowie OSP znani są z inicjatyw społecznych. Wspólnym wysiłkiem zbudowano i ogrodzono piętrowy strażacki dom z garażem, będący jednocześnie placówką kulturalno-oświatową. Wkład strażacki i społeczeństwa wyniósł 440 tys. zł.

Pracowali także m.in. przy budowie i naprawie dróg, sadzawianiu, porządkowaniu posesji oraz wykonali szereg innych prac na rzecz środowiska. Ośmiu strażaków posiada medale „Za zasługi dla pożarnictwa”.

Inicjatorami wszelkich poczynań, wyróżniającymi się w pracy społecznej, ofiarnej służbie, w obronie życia i ochronie mienia, są: Witold Święcki, Józef Wyszyński, Albin Szepietowski, Edward Głębocki, Tadeusz Kossakowski, Józef Skłodowski, Czesław Wesolowski, Henryk Czarkowski i Józef Skawski. (lat)

„Uprzejmość” kierowcy

Tak rozpoczął list do „GW” jeden z licznych klientów PKS. Z jego treści wynika, że była to szczególnego rodzaju „uprzejmość”.

— Dnia 8 lutego — czytamy — wracałem z żoną i dzieckiem do domu z Dubeninek. O godz. 15.44 nadjechał autobus relacji Gołdap — Suwałki. Zona z dzieckiem wsiadła do autobusu, ja natomiast bagażnikiem o otworzenie bagażnika, gdyż byliśmy z dzieckiem. Kierowca w sposób wyjątkowo, radząc, byśmy jechali taryfą. Musieliśmy czekać na inny autobus, który zabrał nas, ale jechaliśmy drogą okrężną.

Dlaczego suwalscy kierowcy są tak nieuczynni do pasażerów z dziećmi? — py-

ta Czytelnik. Jestem ciekaw czy zniechęca opowiadanie wszystkich kierowców, czy tylko tego jednego? (nr rejestracyjny SUW 637b).

Cóż, zapewne nie wszystkich. Jednakże systematycznie powtarzające się skargi świadczą, że brak zwykłej ludzkiej życzliwości jest zjawiskiem często spotykanym wśród pracowników PKS. Najbardziej jest zaś to, że przypadki kolizji pomiędzy kierowcami PKS a pasażerami wynikają bardzo często nie z przyczyn obiektywnych, np. kiedy autobus jest przepełniony i kierowca — mimo najlepszej woli — nie może zabrać wszystkich pasażerów, lecz po prostu z braku życzliwości, zrozumienia drugiego człowieka. (stk)

Karnawał seniorów

W Klubie Seniorów Miejskiego Domu Kultury w Elku powstał zespół teatralny. Pierwszą sztuką, która została zagrana przez członków, była komedia „Zasadki miłosne”, napisana i wyreżyserowana przez jedną z członkiń — Leokadię Zalewską-Dec.

Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem i ma być powtórzone zarówno w Elku jak i klubach seniorów w okolicznych miejscowościach.

Przy okazji należy wspomnieć, że Leokadia Zalewska-Dec, która niedawno obchodziła swe 80 urodziny, w grudniu ub. r. wyszła za mąż za kolegę-seniora, który współdziałał w komponowaniu widowiska. (zb)

Czy tartak w Płocicznie musi być manufakturą?

Tartak w Płocicznie należy niewątpliwie do najprymitywniejszych w kraju, a jest takim na pewno w woj. suwalskim. Za to zalicza się do najlepszych w branży pod względem jakości produkcji.

Życie tartaku, nie obitowało w ważne wydarzenia. W zasadzie znaczące dla zakładu były dwa: zmiana napędu maszyn z parowego na elektryczny, co się odbyło dość dawno, oraz zamontowanie sześć lat temu suwnicy. Historię można by zanudzić, dorzucając do tych faktów wystawienie dwóch nowych traktorów i dozowników do podnoszenia kłód oraz uszczelnienie przez „lepiej” wędzących” korowarkę, której stosowanie wymaga od dużej odpowiedzialności i wytrzymałości przed użyciem. Najlepiej w specjalnym basenie z podgrzewaną wodą. Cud techniki do dzisiaj stoi pod gołym niebem służąc za pożywkę rdzy i ludzkiej goryczy.

Załoga powoli się wykrusza. Starzy odchodzą, a młodym ani się śni pracować tak ciężko. Przeciwnie, wielu — ponad pięćdziesiąt lat dyrektora, żeby utrzymać dwumilionową produkcję, zatrudnia nieomal na stałe więźniów. Większość pracowników za-

stepuje maszyny, których tu po prostu nie ma. Ręcznie się przesuwa, przetacza, przekłada, przenosi, rozładuje, załaduje. W zasadzie wszystko się robi ręcznie oprócz samego przecierania.

Znak równości między modernizacją i dalszym istnieniem zakładu postawił już cztery lata temu inspektor bhp, kiedy wnioskował o zamknięcie zakładu. Warunków socjalnych nie brał pod uwagę, bo —

poza pokojem śniadań, kilku szafkami i kranami z zimną wodą w zalamanym korytarzu — nie istnieją. Przepaszam, jest jeszcze drewniana „wygodka” w centralnej części placu.

Kobiety pracują na równi z mężczyznami. Do zakładu przychodzi się w ubraniu robotniczym. Z osiedla przytabrycznego jest ponad dwa kilometry. Rano i po pracy na ulicy od razu widać tych z tartaku. Szczególnie kobiety, spieszące do domów aby się umyć, przebrać i wyjść do pekaesu. Zakupy robi się w mieście. W Płocicznie, choć są



Na śliskich nawierzchniach — o czym zdawałoby się powinni wiedzieć wszyscy kierowcy, zawodowi przede wszystkim — należy zachować szczególną ostrożność. Dotyczy to także najeżdżających między pojazdami. Obowiązuje żelazna zasada, że nie można pod żadnym pozorem wyprzedzać samochodów, które utknęły w zaspach. Prezentowane zdjęcie udo-wadnia, jak kierowcy przestrzegają zasad, nie kodeksowych, ale zasad zdrowego rozsądku, na osnieżonej i wyślizganej jezdni.

Na śliskiej nawierzchni, pod górę, wjeżdża Jelec z przyczepą, ale służące się koła unieruchomiły go. Do akcji przystąpił jadący za nim Liaz, również z przyczepą. Usiłując ominąć stojącego Jelca zatarasował trzy czwarte szerokości jezdni. Jak na ironię znalazł się trzeci Star, którego kierowca, widząc co się dzieje, decyduje się na ominięcie dwóch unieruchomionych ciężarówek. Skutek — widoczny na zdjęciu. Cała szerokość jezdni zastawiona samochodami. Jak w tej sytuacji ma postąpić kierowca Fiata 125P jadącego z góry?

Ludzie, więcej rozsądku za kierownicami! (Z)

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Zabawki z Grajewa na rynek krajowy i eksport

Prawie 70-osobowa kobieca załoga Zakładu nr 1 Spółdzielni Pracy Wzrostu Zabawarskiej „Miś” w Grajewie, wraz z współpracującą 60-osobową grupą chałupniczek ze Szczuczyna, Białaszewa i Radziłowa, dobrze realizuje zadania eksportowe i zamówienia rynku krajowego. W ub. r. wykonano ponad 30 wzorów różnych zabawek wartości 28 mln zł, czyli o przeszło 1,5 mln zł więcej w porównaniu do r. 1979, mimo trudniejszych warunków zaopatrzeniowych i produkcyjnych. Ponad 56 proc. wyrobów skierowano na eksport. Piękną zabawką z Grajewa dotarły do dzieci m. in. w Związku Radzieckim, RFN, Danii i Holandii.

Tegoroczny plan produkcji wynoszący 29 mln zł jest pomyślnie realizowany. W ciągu stycznia br. wykonano zabawki wartości 2,2 mln zł. Przekazano je na zaopatrzenie rynku krajowego i eksport. Występujące trudności z zaopatrzeniem (szczególnie w niektóre gatunki pluszu) załoga rozwiązuje poprzez wprowadzenie materiałów zastępczych.

Wśród długoletnich zatrudnionych szczególnie wyróżniają się: krawcowa — Maria Górka, dekoratorka zabawek — Jadwiga Cybula, krojczyni — Wiesława Frać i magazynier — Antoni Miltakis.

Grajewski zakład odczuwa poważne kłopoty transportowe. Dwa posiadane samochody „Star” i „Zuk” przeszły po kilka kapitalnych remontów i są już tak wyeksploatowane, że dawno powinny być wymienione. Nieste-

ty, są trudności z otrzymaniem nowych i trzeba niemal czynić cuda, aby utrzymać „graty” w ruchu.

Inna bieżąca załoga „Miś”, to szczególnie ciężkie warunki miejskiej pracy. Kobiety pracują dotychczas w ciastnych i niewygodnych pomieszczeniach, nie posiadających żadnych urządzeń socjalnych i sanitarnych.

Od kilku lat trwa budowa nowoczesnego zakładu przy ul. Wojska Polskiego. Wykonawcą jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Łomży. Chociaż minęło już kilka terminów oddania obiektu do użytku, roboty są nadal śladowo realizowane i wciąż nie widać końca. (mar)

Na brydżowych stolikach

Klub Brydża Sportowego przy Miejskim Domu Kultury w Giżyku zaprasza chętnych do udziału w cyklu turniejów o puchar naczelnika miasta i tytuł najlepszego brydżysty Giżyka. Rozgrywki prowadzone są w każdy poniedziałek lutego w Klubie PAX przy ul. Kościuszki 10 oraz w każdy piątek w Miejskim Domu Kultury przy ul. Konarskiego nr 8. Cykl składa się z sześciu turniejów — dwóch parami i czterech indywidualnych.

Począwszy od marca Klub zaprasza wszystkich sympatyków na tradycyjne poniedziałkowe turnieje par odbywające się przez cały rok w Klubie PAX i na piątkowe spotkania szkoleniowe do Miejskiego Domu Kultury. Należy dodać, że w Klubie

Zielone światło dla rzemieślniczych młynów

Maly wybór maki w sklepach i zakalecowa pieczywo — to przede wszystkim wynik małej wydajności przerobowej młynów PZZ. Część ziarna wozą się do mielenia do Czechosłowacji. Makę sprowadzamy także z RFN. Tymczasem problem ten można przynajmniej załagodzić uruchamiając setki młynów rzemieślniczych. Działanie tego typu podjęto w woj. łomżyńskim, do którego makę sprowadza się m.in. z woj. olsztyńskiego, suwalskiego, a nawet bydgoskiego.

Szacuje się, że w Łomżyńskim może przerabiać ziarno 14 rzemieślniczych młynów. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium WK SD, w którym wzięli udział wicewojewoda Wacław Redliński i dyrektor Wydziału Handlu i Usług UW Zygmunt Mazurkiewicz, ustalono konieczność inwestycji, a następnie opracowania planu wykorzystania wszystkich młynów nie podlegających PZZ. Uzasadnieniem do stworzenia systemu zaopatrzenia w ziarno oraz uruchomienia tych młynów poprzez dostawę części zamiennych. Wydział Handlu i Usług UW wystąpił w tej sprawie do PZZ. Przyjęto, że młak z rzemieślniczych młynów przeznaczona zostanie głównie na zaopatrzenie rzemieślniczych zakładów piekarniczych. W efekcie poprawić się powinno zaopatrzenie w pieczywo.

Pełnomocnik Izby Rzemieślniczej w Łomży poinformował nas, że czyni się przygotowania do podpisania porozumienia między Cechami Rzemiosł Różnych w Wysokie Mazowieckiem i Łomży a PZZ. Od stycznia ziarno z PZZ miało już młyny Józefa Kosiarskiego z Rosoch-

Sztafeta pokoleń

Jedną z wielu form pracy Komisji Historycznej RW PZPR w Łomży są organizowane cyklicznie sesje popularyzatorskie. Ostatnia poświęcona była setnej rocznicy powstania polskiego ruchu robotniczego. Wzięli w niej udział działacze byłych organizacji młodzieżowych, weterani o narodowe i społeczne wyzwoleń, członkowie ZSM i ZHP. Podstawę do dyskusji stanowiły referaty przygotowane przez pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego — mgr Janusza Ozimekowskiego — „Początki ruchu robotniczego w Polsce” i mgr Romualda Turkowskiego — „Walka o jedność klasy robotniczej w latach 1918—1948”.

Podczas sesji zasłużonym działaczom byłych organizacji młodzieżowych wręczono złote i srebrne odznaczenia im. Janka Krasińskiego. (klos)

Wandale za kierownicą

Jesienią ub. r. na osiedlu „Waltera” w Grajewie dużym nakładem sił i środków zagospodarowano teren między budynkami mieszkalnymi, ułożono chodniki, wykonano piaskownice, wysadzono drzewka i ozdobne krzewy róż, zasiano trawę na zieleńcach i skwerach.

Niestety, wandale nie próżnują. Już teraz można stwierdzić spore zniszczenia chodników, drzewek, krzewów i trawników. Podobnie jest we wszystkich osiedlach mieszkaniowych w woj. łomżyńskim.

Sprawcami są głównie kierowcy samochodów ciężarowych i osobowych. Jazda o ni na chodnikach oraz zasianych i zasadzonych terenach. Skracają sobie drogę, nie zważając na włożony trud w zagospodarowanie osiedla. Każdy przejazd pozostawia widoczne ślady zniszczenia. Konieczna jest pomoc i współdziałanie wszystkich mieszkańców. Trzeba zwracać uwagę niedyscyplinowanym kierowcom, a w szczególności jaskrawym przypadkach naruszania przepisów, stosować mandaty i wnioski do kolegium. (mar)

Na narty

Frajda to niebawoma mieć narty. Nie ze szkolnej wypożyczalni, ale własne. Uregulowane w sądzie, odpowiednio posmarowane deski i szus w zimową dal.

